

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego“ — sekretariat redakcji 2-99, ogólny redakcyjny 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99; administracji ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe: w P. K. O.
61.119

¶ Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 1/2 i strona i w tekście 40 groszy, strona 4 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ „ strona 10 szpalt
¶ Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
¶ Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
¶ zaś firmozagranicznych o 100 procent drożej ¶

Dymisja gabinetu odroczone

P. Skrzyński złoży dymisję rządu dopiero dziś wieczorem

Marszałek Piłsudski ma gotową drogę do powrotu do armji

Nasz warszawski korespondent telef.:
Wczoraj o godzinie 10.15 zrana rozpoczęły się narady rządu, w czasie których debatowano nad projektem ustawy o organizacji najwyższych władz obrony państwa. W toku dyskusji ministrowie reprezentujący kluby prawicowe w rządzie, wyrazili wątpliwość, czy rząd w przededniu dymisji może wносить do sejmu ustawę o tak poważnym znaczeniu. Tego zdania byli ministrowie fachowcy. Premier, p. Skrzyński oświadczył, że nowa ustawa jest koniecznością państwową. Na tem zakończyła się dyskusja formalna.

W dyskusji merytorycznej znów powstała rozbieżność zdań, a mianowicie: czy generalnemu inspektorowi armji ma podlegać sztab generalny, czy też nie. Zgodzono się ostatecznie, że generalny inspektor armji kieruje wszystkimi pracami nad obroną państwa przy pomocy podległego mu szefa sztabu generalnego. Reszta artykułów projektu uległa tylko przeróbkom redakcyjnym i stylistycznym.

Projekt nowej ustawy został przez radę ministrów uchwalony i powstał nowy

wniosek o wycofanie poprzedniej ustawy gen. Sikorskiego ze sejmu. Ta kwestja wywołała znowu rozdrażnienie, jednak zgodzono się, ażeby pozostawić wolną rękę premierowi i min. gen. Żeligowskiemu co do postania ustawy do sejmu.

Po zakończeniu posiedzenia rady ministrów, min. spraw wojskowych, generał Żeligowski oświadczył przedstawicielom prasy co następuje:

— Uważam, że uchwalenie nowej ustawy — to szczęście dla całej Polski. Wprowadzenie jej w życie usunie rozdźwięk i niezgodę, które nurtowały w społeczeństwie, prowadząc do tego, że byliśmy jedynym państwem w Europie, które nie mogło dojść do porozumienia wewnętrznego w sprawie najważniejszej kwestji, dotyczącej armji. Ustawa ma zapewnić przyjęcie jej przez sejm. Poprzednia ustawa przeszkadzała marsz. Piłsudskiemu do powrotu do armji.

Obecnie jest to kwestja bardzo krótkiego czasu, aby wreszcie marszałek Piłsudski powrócił do armji na należne mu, kierownicze stanowisko

Jak wygląda nowa ustawa o organizacji najwyższych władz wojskowych

O godz. 5.30 po poł. minister spraw wojskowych gen. Żeligowski złożył do łaski marszałkowskiej projekt nowej ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych. Całkowity tekst projektu składa się z 11 artykułów.

Art. I projektu określa prawa prezydenta, jako najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych państwa, który sprawuje swoją władzę przez min. spraw wojskowych, a w razie wojny mianuje naczelnego wodza.

W art. IV powiedziano, że w razie ogłoszenia mobilizacji przez cały czas trwania wojny prezydent Rzplitej ma prawo wydawania rozporządzeń na wniosek rady ministrów w zakresie spraw, związanych z prowadzeniem wojny.

Art. VI określa kompetencje ministra spraw wojskowych.

Art. VII ustala, kompetencje generalnego inspektora armji, stwierdzając, że on właśnie jest desygnowany na naczelnego wodza w razie wojny.

Dalsze artykuły kasują wszystkie dotychczasowe przepisy o organizacji władz wojskowych, pozostawiając regulowanie

organizacji sił zbrojnych do zatwierdzenia ustawy rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej.

Przesilenie gabinetowe odroczone na 24 godziny

W związku z wczorajszym posiedzeniem rady ministrów, które się nieco przeciągnęło, zdecydowane już przez premiera złożenie dymisji gabinetu zostało odroczone.

Dziś jeszcze zbierze się po raz ostatni rada ministrów w godzinach popołudniowych.

Wobec tego, że formalnie przesilenie nie jest jeszcze otwarte, wyznaczone na dziś posiedzenie plenarne sejmu odbędzie się normalnie.

Wczoraj już rozpoczęły się pomiędzy poszczególnymi klubami ciche gawędy w sprawie organizacji przyszłego rządu. Mówią w kuluarach, że piastowcy noszą już w kieszeni gotowy przyszły gabinet.

W gruncie rzeczy jednak w dalszym ciągu nic nie jest gotowe. Marszałek Rataj w rozmowie z dziennikarzami stanowczo przeczy informacjom prasy warszawskiej, jakoby miał być szefem przyszłego rządu.

Wyrok na szpiegów Illnicz skazany na 6 lat ciężkiego więzienia Skokowska — 4 lata

Z Warszawy donoszą do „Głosu Polskiego“:

Wczoraj o godz. 2-ej po poł. na specjalnym jawnym posiedzeniu sądu okręgowego pod przewodnictwem sędziego Grzybowski ogłoszony został wyrok w sprawie sądzonych przy drzwiach zamkniętych szpiegów. Wyrokiem tym skazano z art. 111 cz. I i II k. k.:

Wincentego Illnicza na 6 lat ciężkiego więzienia;

Skokowską — na 4 lata ciężkiego więzienia;

Lamche'a — uniewinniono.
Illnicz, obojętnie wysłuchując brzmienia Lamche odzyskał wolność. Illnicza z Skokowską pod silną eskortą odwieziono z powrotem do więzienia.

Art. 111 1) k. k., na którego mocy skazano szpiegowską parę, przewiduje w pierwszej części za komunikowanie tajemnic wojskowych obcemu państwu, karę ciężkiego więzienia od 4 do 8 lat, w drugiej zaś części — za wykradanie planów, dokumentów i t. d. — więzienie od 4 do 15 lat.

nia wyroku, przyjął go z głupkowskim półuśmiechem, Skokowska wieść o ciężkim więzieniu przyjęła spokojnie, ale z przygnębieniem.

Zamach na skarbiec ministerstwa Podzieli go włamywacze-kasiarze

Nasz warsz. kor. telefonuje:
Wczoraj w mocy włamywacze dokonali zamachu na kasę ministerium rolnictwa i dóbr państwowych w gmachu pałacu Prymasowskiego przy ul. Senatorskiej Nr. 15. Przedostawszy się do wnętrza biur, włamywacze z przygotowanym trzema

balonami, wypełnionymi gazem, przy którego pomocy dokonywane bywają mechaniczne rozbiórki kasy, — rozlokowali się w pokoju, mieszczącym kasę ogólnotrwałą i rozpoczęli pracę w ercenta ścian.

Gdy rano przybyli do biur ministerjum pracownicy — zastali w pokoju kasy wszystkie niemal narzędzia złodziejskie, lecz jednocześnie stwierdzili, że kasa rozbita nie została.

Wkrótce przybyli na miejsce przedstawiciele policji kryminalnej z p. Kurnatowskim i kom. Szabrańskim na czele. Ustalała oni, że włamywacze najprawdopodobniej dostali się do gmachu ministerjum od strony ul. Koźziej i że niewątpliwie całą swą akcję przerwali wskutek wybuchu jednego z balonów.

Przyjaźń bolszewicko-niemiecka



Delegaci stron po podpisaniu traktatu

Pożar lasów na Helu nie przybrał groźnych rozmiarów

Niektóre pisma podały wiadomość, że na półwyspie Helu spłonęło sześć tysięcy ha lasu. Wiadomość ta jest nieścisła, jak nas informują ze strony międzynarodowej. Pożarem zostało w ogólności dotknięte tylko 400 ha, na tym obszarze zaś uległo zmniejszeniu tylko 15 procent drzewostanu.

Dziś wielka Premjera
MAJOWA



Początek o godz. 5 po poł.

Obraz własnością B. K. „GLORIA“

„Czerwony Korsarz“

Wielki monumentalny dramat w 12 aktach
podług nieśmiertelnego arcydzieła RAFAELA SABATINI p. t. „Kapitan Bloog“

Role główne
odtworzą
rasowo
pięknie

JEAN PAIGE

JWARREN KERRIGAN

Obraz ten jest szczytem
szczytów twórczości kinowej

Stan oblężenia zawisł nad Anglią

Strejk generalny ogarnął cały przemysł i lokomocję

Londyn tonie w ciemnościach--Cudzoziemcy i arystokracja uciekają na Kontynent--
Główne arterie zatarasowane przez tysiące wehikułów--Koleje żelazne, kolejki nadziemne i podziemne oraz autobusy stanęły--Strejk międzynarodowy w celu poparcia strejkujących anglików

LONDYN, 4 maja.— Po raz pierwszy w dziejach Anglii strejk powszechny objął całe państwo i wszystkie dziedziny życia.

Przestały kursować pociągi. Komunikację utrzymują wyłącznie samochody.

Nieczynne są w całej Anglii fabryki. Dzienniki nie wychodzą.

Londyn robi wrażenie miasta oblężonego. Z powodu zakazania reklam świetlnych i ograniczenia ilości płonących latarń, ulice toną w ciemnościach.

Panuje powszechne przekonanie, że strejk generalny trwać może najwyżej tydzień.

LONDYN, 4 maja. — Miasto w godzinach porannych nabrało szczególniejszego wyglądu z powodu napływu pracowników różnego rodzaju, przybywających pieszo, na rowerach, wozach i t. d.

Wszystkie główne arterie miasta są zatarasowane tymi wehikułami, postępującymi krok za krokiem, co tamuje w znacznym stopniu ruch.

Koleje naziemne i podziemne stanęły. Ruch samochodów również wstrzymano.

Panika w Londynie Sefki arystokracji angielskiej ucieka na kontynent

LONDYN, 4 maja. — Olbrzymie masy publiczności gromadzą się na Downing Street, przed gmachem parlamentu, oczekując na wiadomości. Panika przed strejkami i dalszym rozwojem wypadków ogarnęła tak dalece t. zw. lepsze towarzystwo, że ucieka w popłochu na kontynent. Dworzec kolejowy jest formalnie zawalony bagażami i przepelniony wyjeżdżającymi do stolic europejskich w obawie przed zaburzeniami.

Starcie przed gmachem parlamentu

LONDYN, 4 maja. — Policja londyńska utrzymuje porządek na Downing Street, gdzie zebrały się wielkie tłumy strejkujących i bezrobotnych. Nieustannie dochodzi do starć między jedną a drugą grupą. Strejkujący odciągają bezrobotnych, którzy chcą przystąpić do pracy.

W całej Anglii zupełnie wstrzymano pracę. Oddziały wojskowe zajęły arsenały. Na pokładzie kontrtorpedowca przybył do Woolwich z Londynu oddział marynarzy.

Skracając swój pobyt w Francji ks. Walji przybył z Biarritz do Paryża, skąd

odleciał wieczorem do Londynu specjalnym aeroplanem.



KIEROWNIK RUCHU STREJKOWEGO W ANGLIJI

Sekretarz angielskiego związku górników, Cook, odegrał bardzo wybitną rolę podczas pertraktacji z przedstawicielami węglowymi, oraz przedstawicielami rządu londyńskiego, które to pertraktacje zdecydowały o wybuchu strejku w Anglii. Cook kieruje też obecnie ruchem strejkowym górników w angielskich.

Robotnicy niemieccy poprą strejk angielski

BOCHUM, 4 maja. (Pat.) — Związek niemieckich górników ogłosił dzisiaj odezwę nakazującą solidaryzowanie się niemieckich górników z akcją górników angielskich. Górnicy niemieccy weszli w styczność z centralą niemieckich związków zawodowych w celu wspólnego rozważenia środków, jakimi robotnicy niemieccy mogą poprzeć akcję robotników angielskich.

Pisma niemieckie rozważają możliwość przeprowadzenia strejku międzynarodowego, obejmującego górników i robotników transportowych całego świata. Tego rodzaju akcja międzynarodowa mogłaby być ewentualnie podjęta na życzenie robotników angielskich za pośrednictwem międzynarodowej organizacji pracy.

Groźba spadku waluty

NOWY JORK, 4 maja. (Pat.) — Koła bankowe obawiają się, że Anglia, nawet w razie krótko trwałego strejku nie będzie w stanie utrzymać funta na poziomie złota. Wobec tego, że Anglia potrzebuje 21 procent ogólnego eksportu Stanów Zjednoczonych, świat handlowy oczekuje poważnych następstw w stosunku do surowca, a szczególnie bawełny.

Rosyjski teatr na emigracji

zdobywa serca zimnokrwistych anglików

Siedzą, jak na niemieckim Kazaniu, ale wspaniała gra i reżyserja wywiera olbrzymie wrażenie

Po tryumfach w Berlinie i Paryżu rosyjska sztuka sceniczna rozpoczęła podbój Londynu. Długotrwałym powodzeniem cieszył się tam kabaret literacko-artystyczny „Niebieski ptak”. Jednocześnie odbywały się występy Diagilewskiego baletu, uświetnione przez gwiazdę choreografii rosyjskiej panią Pawłową.

Występy Diagilewa, aczkolwiek bardzo bardzo uczęszczane, nie potrafiły jednak zdobyć uznania krytyki. Niektóre pisma angielskie przypisują to niefortunnemu wyborowi lokalu, produkcje odbywały się bowiem w sali music-hallu Klotzeum. Reporterzy i sprawozdawcy przyzwyczajeni do programów kabaretowych w tej sali, nie potrafili ocenić ani wysokości techniki baletu, ani artystycznych dekoracji. Jak zauważyło złośliwie któreś z pism, należało posłać na przedstawienie zamiast sprawozdawców wybitnych krytyków sztuki, gdyż dopiero może ci potrafiłoby ocenić piękne widowisko.

Natomiast dramatyczny teatr rosyjski wzbudził jednomyślny zachwyt. Pomimo iż przedstawienia odbywały się przeważnie na przedmieściu, w braku wolnej sali w centrum, bilety są stale wykupione na parę dni naprzód. Ludzie nie rozumiejący ani słowa po rosyjsku uczęszczają po kilka razy na to samo przedstawienie aby się rozkoszować mistrzowską grą. Sztuka Cze-

chowa „Diadła Waria”, „Iwanow” i „Tri estestry” były grane każda co najmniej po sześć tygodni. Obecnie jest na afiszu „Kantanzyna” Andrejewa.

Umysłowość i charakter bohaterów Czechowa nie mogą oczywiście trafić do przekonania anglikom. Trudno sobie wyobrazić, aby, rozważni, chłodni mieszkańcy Londynu przejmowali się szepaniną i wewnętrzną walką postaci scenicznych o charakterze ultra-rosyjskim. Olbrzymie powodzenie tych przedstawień należy więc w pierwszym rzędzie przypisać ich artystycznej oprawie, w pewnym stopniu także zainteresowaniu anglików wszystkim, co nosi piętno egzotyizmu.

Owo powodzenie sztuk rosyjskich skłoniło dyrektora jednego z teatrów londyńskich do wprowadzenia do repertuaru sztuki Czechowa. Do reżyserii i inscenizacji zostali powołani roslanie. Należy sądzić, że teatr angielski natroszy się przy tem niedługo, gdyż, jak wiadomo, reżyser w teatrach angielskich nie rozwija żadnej inicjatywy, pozostawiając każdemu z aktorów zupełną swobodę. Być może, iż pochlebia to artystom, ale fatalnie odbija się na wartości przedstawień. To też od nieamficznych czarów nie było w teatrze londyńskim sztuki tak dobrze wystawionej, jak Czechow w języku angielskim.

Wielkie sukcesy jeźdźców polskich w Rzymie

RZYM, 4 maja. — W Rzymie rozpoczęły się wielkie konkursy hipiczne, w których biorą również udział kawalerzyści polscy. Konkursy odbywają się pod protektoratem prezesa ministrów Mussoliniego. W zawodach bierze udział kilkuset najlepszych jeźdźców i koni wszystkich narodowości Europy. W konkursie o nagrodę „Prix Ouvertare”, do którego stanęło 201

koni, kawalerzyści polscy uzyskali następujące wyniki: rtm. Królikiewicz na Picadorze — drugie miejsce, por. Szosland na Hannibalu — trzecie miejsce, mjr. Toczek na Hamlecie — siedemnaste miejsce oraz rtm. Dobrzyński na „Rewckliffie” — 23-cie miejsce. Pierwsze miejsce zdobył Abacea — (Włochy).

Wszechpolski turniej szachowy P. D. Przepiórka — zwycięzcą

Dnia 2 b. m. zakończony został śledzony z wielkim zaciekawieniem przez miłośników gry szachowej — pierwszy wszechpolski turniej szachowy o mistrzostwo Polski.

Mistrzostwo zdobył warszawianin, uczeń wielu międzynarodowych turniejów — pp. D. Przepiórka, osiągając 13 punktów. Drugie miejsce zajął obiecujący talent szachowy, p. Frydman (12 p.) Następnie

miejsca od 3 do 7-go przy równej ilości punktów (po 11 i pół) osiągnęli pp. Łowcki, Piltz, Kolański, Kohn i Regedziński. 8 i 9-em miejscem podzielił się: Blase i Chwojnik (11 p.), 10 — Makarczyk (10 p.) Bez na gród pozostali: Kremer 8 p., Apel 7 p., Friedman 6 p., Kleczyński 6 i pół p., Konczyński 5 p., Smokowski 3 i pół p., Lubinowski 3 p. i Wolffowicz — 0.

Nieszczęśliwy wypadek na zawodach Ł.K.S.—Ł.T.S.G.

[r] Drużyna Ł. T. S. G. znowu utraciła jednego z najlepszych swych graczy. — W zawodach Ł. K. S.—Ł. T. S. G. Wolfangel zderzył się tak nieszczęśliwie z Trzmielą, że na dłuższy czas musiał opu-

ścić boisko. Pod koniec gry Wolfangel wrócił i brał nadal czynny udział w grze, jednak, jak się później okazało, zderzenie to miało opłakane skutki, gdyż kostka u lewej nogi uległa pęknięciu, co dopiero następnego dnia zostało stwierdzone przez lekarza kasy chorych.

